Ki no Tsurayuki, *Przedmowa do antologii „Shinsen waka”*

Skoro tylko Tsurayuki powrócił ze służby, przedłożył Jego Wysokości[1] te oto słowa: splotły się już cienie wieczornych sosen na moście w górach i żałosnych chmur na niebie a posępne wycie wiatru w gaju bambusowym na brzegach rzeki Xiang[2] stało się jakieś nierzeczywiste.[3] Niestety, zasnął już też snem wiecznym Radca,[4] który przekazał nam rozkaz Jego Wysokości.[5] Wkładami martwe, dziwne frazesy do pudełek,[6] wylewam samotnie łzy na rękawy kimona. Gdyby Tsurayuki umarł młodo, pieśni

---

[1] W oryginale pojawia się tutaj wyszukana ze względu na poziom honoryfikatywności fraza: 「上献せんとするに」*(...) jōken sen to suru ni*, gdzie czasownik *jōken su* oznaczał przedłożenie cesarzowi memoriału czy w tym wypadku przedmowy do antologii poezji. Odbiorcą tego traktatu z teorii wiersza (podobnie jak poprzednich poetyk normatywnych) czyni więc Tsurayuki cesarza i jego dwór.

[2] 湘江 Xiang jiang - rzeka w Chinach, we wschodniej części prowincji Hunan. Całkowita długość 817 km. Przepływa przez miasto Changsha i wpada do jeziora Dongting. Brzegi rzeki Xiang, jak i jeziora Dongting, od dawna słynęły w Chinach z przepięknych widoków.

[3] W oryginale: 「湘浜の秋竹悲風の声忽ち幽なり。」 *shōhin no shuchiku hifū no koe tachimachi kasuka nari*. Jest to, najprawdopodobniej, jedna z pierwszych prób sformułowania kategorii estetycznej *yūgen*, wyeksplikowanej później przez Zeamiego w dziele *Fūshi kaden* (Wdzięk wiatru, tradycja kwiatu). Przymiotnik *kasuka*, chętnie później stosowany przez Murasaki Shikibu w *Genji monogatari* (*Opowieść o księciu Genji*), oznaczał ulotne, efemeryczne, niejasne czy rozmyte wrażenia zmysłowe. Zanim jednak Zeami nada nowy wydźwięk temu wyrażeniu, *kasuka* bardzo odpowiadał estetyce i sposobom odczuwania i postrzegania świata przez arystokratów z Heiankyō. Pod wpływem buddyzmu ezoterycznego *mikkyō* i wynikających z doktryny wyobrażeń Zachodniego Raju Buddy Amidy, którymi przesiąknięta była cała sztuka wczesnej epoki Heian (w szczególności malarstwo), arystokraci postrzegali otaczającą ich rzeczywistość właśnie na sposób ulotny, nierzeczywisty, nieziemski.

[4] Tsurayuki miał na myśli postać 藤原兼輔 Fujiwary no Kanesuke (877-933) - poety i dworzanina z wczesnej epoki Heian, jednego z 36 Mistrzów Poezji. Kanesuke cieszył się szczególną sympatią ze strony cesarza Daigo. W karierze dworskiej doszedł do stanowiska Wielkiego Ministra Środka (Chūnagon). Był mecenasem takich twórców, jak Ōshikōchi no Mitsune i Ki no Tsurayuki. Pozostawił po sobie prywatną antologię poezji - *Kanesukeshū* (*Zbiór Kanesuke*).

Tsurayuki, pisząc o śmierci Fujiwary no Kanesuke, używa w tym miejscu wyszukanego honoryfikatywnego zwrotu 薨逝す *kōsei su*, który odnosił się do śmierci cesarza, członków jego rodziny lub arystokratów posiadających przynajmniej trzecią rangę dworską.

[5] W oryginale: 「勅を伝ふるの納言も亦已に薨逝す。」 *Choku o tsutauru no nagon mo mata sudeni kōsei su*. *Choku* (albo *mikotonori*) oznacza rozkaz cesarski (w tym wypadku rozkaz zredagowania antologii poezji *Shinsen waka*), który Tsurayukiemu - jak wynika z tego tekstu - przekazał właśnie minister Fujiwara no Kanesuke. Jednak ówczesny monarcha, cesarz Daigo (885-930) - przyjaciel i mecenas poety - zmarł w 930 roku i Ki no Tsurayuki, powróciwszy w 935 roku z Tosy, przedstawił ukończoną antologię wraz z przedmową młodocianemu, 12-letniemu wówczas cesarzowi Suzaku (923 - 952).

[6] W oryginale: 「空しく妙辞を箱中に貯え」 *Munashiku myōji o shōchū ni takuwae*. Przymiotnik *munashi* oznaczał zarówno ‘bezsensowny, bezwartościowy, daremny’, jak i ‘martwy’ (por. wyrażenie

japońskie nadal pozostawałyby w rozproszeniu.[7] Żal, że zostawił po sobie tylko skrawki wspaniałych dzieł, a ten zbiór złożył tak niezręcznie. A jednak te parę słów rękopisu napisał po to, aby przekazać je przyszłym pokoleniom.

---

starojapońskie *munashiku naru* ‘umrzeć’). Z kolei wyrażenia myōji ‘dziwne, wyszukane słowa’ Tsurayuki użył z pewnością na określenie drętwych i sztywnych (w porównaniu z żywą japońszczyzną) fraz sinojapońskich, w których poeta nie był w stanie zawrzeć całego bogactwa metaforyki, tak wspaniale ukazanego we wcześniejszych traktatach z teorii poezji.

Znamienny jest fakt, ze tego samego wyrażenia *myōji* używał wybitny pisarz, krytyk literacki i tłumacz z epoki Meiji, Tsubouchi Shōyō (1859 - 1935) na określenie całego klasycznego, starojapońskiego balastu, który należało zdecydowanie odrzucić w procesie tworzenia normy nowojapońskiego języka literackiego.

[7] W oryginale: 「若し貫之逝去せば、歌も亦散逸せん。」 *Wakashi Tsurayuki seikyo seba, uta mo mata san’itsu sen*. Słowa te można uważać za najwyraźniejszy u Tsurayukiego przejaw świadomej oceny wybitnej wartości kulturotwórczej jego dzieła. Poeta w ostatnim traktacie normatywnym, swoistym manifeście krytycznoliterackirn wyraża tym samym swoje *exegi monumentum*.